

Edyta Rzeplińska-Filipowicz
Radna Miasta Ciechanów

Ciechanów, 19.12.2019

Krzysztof Kosiński
Prezydent Miasta Ciechanów

INTERPELACJA

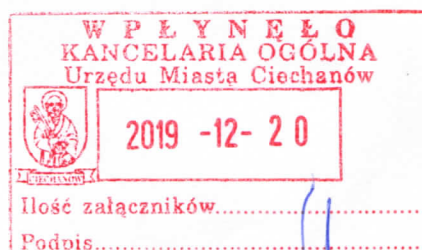
ws. opłat jakie miasto Ciechanów uiszcza za usługi wodne rządowej instytucji Wody Polskie

W nowej ustawie Prawo wodne z 2017 r. wprowadzono opłaty stałe oraz zmienne za korzystanie z usług wodnych. Od 1. stycznia 2018 r. głównym podmiotem odpowiedzialnym za krajową gospodarkę wodną jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Usługi wodne to rodzaj korzystania z wód polegający na zapewnieniu możliwości korzystania z nich w zakresie wykraczającym poza zakres powszechnego, zwykłego oraz szczególnego korzystania z wód. Kluczowa rola w systemie pobierania opłat przypada terenowym jednostkom organizacyjnym Wód Polskich – dla Ciechanowa jest to Zarząd Zlewni mieszczący się przy ul. Powstańców Warszawskich.

Jako miasto jesteśmy zobowiązani płacić Wodom Polskim m.in. za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych czy pochodzących z odwodnienia gruntów. Spotkałam się niedawno z informacjami, iż po analizie prawnej sąsiedni Przasnysz zdecydował się wnieść reklamację na tak ustalone opłaty. Zdaniem tego samorządu ustalona opłata ma charakter nierzeczywisty i są podstawy, aby ją zmniejszyć. Przasnysz, po wprowadzeniu zmian do prawa wodnego, został zobligowany zapłacić za 2019 r. do Wód Polskich kwotę 222 000 zł za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych.

Wobec tego mam pytanie – jakie opłaty i w jakiej wysokości są nałożone na nasze miasto przez Wody Polskie? Czy były przeprowadzane analizy prawne w tym zakresie? Jeżeli nie, może warto przeanalizować te kwestie. Być może uda się dzięki temu zatrzymać w budżecie Ciechanowa określoną kwotę pieniędzy naszych mieszkańców, które w zamian można w danym roku przeznaczyć na inny cel – drobniejsze, ale istotne ich potrzeby, np. budowa chodnika, naprawa nawierzchni, utwardzenie drogi, montaż lustra, progów zwalniających itd.

Tu warto podkreślić, czymże ten budżet jest i skąd biorą się w nim pieniądze, gdyż czasem spotykam się z przekonaniem jakby to była studnia bez dna. Obrazowo w pewnym uproszczeniu i skrócie można go porównać do wypłaty, którą mamy do dyspozycji na określony czas, a musimy z niej sfinansować różne zobowiązania i planujemy w związku z tym wydatki, ale też i nie wszystko naraz z uwagi na ograniczenie posiadanych zasobów. Kiedy wydatków pojawia się więcej, niespodziewane, pojawia się też problem i czasem z czegoś musimy zrezygnować na rzecz czegoś innego. Podobnie jest z budżetem miasta, który szacowany jest na podstawie różnych wpływów, zaplanowany na kolejny rok i realizowany przez ten czas według aktualnych możliwości i nałożonych ogólnie zobowiązań.



Edyta Rzeplińska-Filipowicz
Radna Miasta Ciechanów